

UZASADNIENIE

Zaskarżonymi decyzjami Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. stwierdził, że zainteresowani: G. K., Z. K., E. P., P. W., A. S., K. T., U. R., U. S.

i M. J. we wskazanych okresach podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu jako osoby wykonujące pracę na podstawie umów o świadczenie usług dla (...) sp. j. w C. oraz ustalił dla wymienionych podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe i ubezpieczenie zdrowotne za te okresy.

Na uzasadnienie decyzji organ rentowy podniósł, że we wskazanych okresach (...) sp. j. w C. zawierała z zainteresowanymi umowy nazwane umowami

o dzieło, których przedmiot stanowiło wytworzenie z materiału zamawiającego określonej

w poszczególnych umowach ilości pudełek, książeczek, zapalek książeczkowych i zapalek pudełkowych według otrzymanych wzorów i w określonych terminach. W ocenie organu rentowego wykonywanie tego rodzaju czynności nie powodowało powstania żadnego indywidualnego dzieła w rozumieniu art. 627 kc, albowiem rezultat pracy zainteresowanych stanowił przedmiot ustandaryzowany wedle narzuconych przez zamawiającego kryteriów,

a do jego wykonania nie były konieczne żadne szczególne indywidualne umiejętności wykonawców. Faktycznie zainteresowani nie wykonywali pracy twórczej, ale proste powtarzalne czynności, w ramach zasady starannego działania. W szczególności

nie wymyślali oni jak mają wyglądać pudełka, książeczki, zapalki pudełkowe i zapalki książeczkowe, a jedynie odtwarzali z powierzonych im materiałów określone wzory. Nadto brak było możliwości poddania wytworzonych przez zainteresowanych przedmiotów testowi na istnienie wad oraz nie było możliwe wskazanie, w jakim zakresie wykonawcy byli odpowiedzialni za swoje dzieła, albowiem nie określały tego zawierane z nimi umowy. Równocześnie organ rentowy wskazał, że w okresach objętych decyzjami zainteresowani G. K., Z. K., E. P., P. W., A. S., K. T., U. R., U. S. i M. J. nie posiadali innego tytułu do ubezpieczeń społecznych oraz nie byli studentami poniżej 26 roku życia.

W odwołaniach Spółka jawna (...) w C. domagała się stwierdzenia nieważności zaskarżonych decyzji, ewentualnie ich zmiany i ustalenie,

że zainteresowani nie podlegali obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym

i wypadkowemu w związku z zawartymi umowami i umorzenia postępowania jako bezprzedmiotowego.

Na uzasadnienie podniosła w szczególności, że w ramach wykonywanej działalności gospodarczej zawiera umowy, których przedmiotem jest wykonanie specjalnych pudełek lub okładek zapalek na indywidualne zamówienie klientów, głównie zagranicznych, według ich indywidualnych potrzeb i sugestii. Podkreśliła, że nie otrzymuje gotowych wzorów od klienta, ale tworzy je samodzielnie, na podstawie jedynie pewnych sugestii

i indywidualnych upodobań klienta. Po stworzeniu i akceptacji danego wzoru przez kontrahenta, jest on przekazywany wykonawcom, którzy otrzymują specyfikację dzieła,

tj. konkretnego modelu pudełka, określającą kształt, wielkość, sposób połączenia, zagięcia, sklejenia elementów, ułożenia zapalek, wycentrowania, sposób wklejenia potarki,

na podstawie której wykonują określoną ilość pudełek. Z uwagi na małe elementy, z których składają się pudełka, wykonawcami mogą być tylko osoby o uzdolnieniach manualnych

i takie też wyłania prowadzony przez nią proces rekrutacyjny. Jednocześnie wykonywanie pudełek na zapalki przez zainteresowanych nie miało charakteru ciągłego i nie było związane ze stałym miesięcznym wynagrodzeniem, ale każdorazowo dotyczyło określonej partii towaru, np. 6.000 sztuk zapalek książeczkowych, czy 7.000 sztuk zapalek pudełkowych. Wykonawcy byli wprawdzie związani oznaczonym w umowie terminem na wykonanie dzieła, który był uzależniony od wielkości zamówienia, ale jednocześnie mieli swobodę

w rozplanowaniu tego czasu, ponieważ dzieła nie były oddawane partiami w określonych terminach. Nadto w umowach znajdowały się zastrzeżenia, że w przypadku stwierdzenia wad dzieła, wykonawca jest zobowiązany do ich usunięcia w terminie 2 dni od daty zgłoszenia. Równocześnie z uwagi na ścisłą specyfikację dotyczącą właściwości

danego dzieła, było możliwe poddawanie ich testowi na obecność wad fizycznych. W zawieranych umowach nie chodziło o to, aby wykonawcy z należytą starannością wykonywali pudełka na zapalki, ale aby wykonali określoną ilość egzemplarzy pudełek. Przyznała, że na wykonawcach nie spoczywał obowiązek osobistego wykonywania dzieła, niemniej jej zdaniem nieosobiste wykonanie dzieła nie ma znaczenia dla oceny charakteru prawnego spornych umów. Dodała, że dzieło nie musi być czymś nowatorskim i niewystępującym jeszcze na rynku; musi posiadać jednak charakterystyczne, wynikające z umowy cechy, pozwalające na jego identyfikację. W niniejszej sprawie w momencie zawierania każdej z umów pudełka na zapalki lub książeczki zapalkowe w określonej w umowie ilości jeszcze nie istniały, jednakże na podstawie załączonej do umowy specyfikacji i stworzonego wzornika, powstanie takiego konkretnego wytworu w określonej ilości zostało z góry przewidziane.

W odpowiedziach na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie, z przyczyn stanowiących podstawę wydania zaskarżonych decyzji.

Postanowieniami z 20 czerwca 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. z urzędu sprostował oczywiste omyłki zawarte w treści zaskarżonych decyzji w ten sposób, że w oznaczeniu nazwy płatnika składek zamiast (...) spółka jawna wpisał (...) spółka jawna.

Zainteresowani nie zajęli stanowiska w sprawie.

Po wspólnym rozpoznaniu spraw z odwołań dotyczących wymienionych wyżej zainteresowanych, Sąd Okręgowy ustalił, że (...) sp. j. w C. prowadzi działalność w zakresie produkcji różnego rodzaju opakowań z drewna, tektury, korka, słomy w ramach której między innymi zajmuje się wykonawstwem na zamówienie podmiotów zewnętrznych, głównie kontrahentów zagranicznych, opakowań zapalek (pudełek z zapalkami i książeczek z zapalkami).

W dniu 7 stycznia 2002 r. (...) J. C. i wspólnicy spółka jawna w C. (wykonawca) zawarła z (...), oddział firmy (...) w I. (zamawiający) bezterminową umowę o współpracy, celem zapewnienia ciągłości stosunków handlowych obu stron. Zgodnie z § 1 ust. 3 umowy, jej przedmiotem była realizacja każdorazowego zamówienia o charakterze indywidualnym w związku ze szczególnym wydarzeniem (jubileuszem firmy, promocją firmy, innego zdarzenia o doniosłym charakterze) zawierającym logo według każdorazowych, specyficznych wymagań oddanych przez zamawiającego. W treści umowy zamawiający zobowiązywał się do zapewnienia wykonawcy cen odpowiadających warunkom rynkowym, a wykonawca do wykonywania przedmiotu umowy określonego w § 1 st. 3 o najwyższej jakości. W § 3 umowy zamawiający zobowiązywał się do przekazywania zamówień drogą pisemną, wraz z pisemnym opisem przedmiotu zamówienia, na który miały składać się:

- wskazanie danej kolorystyki dotyczących poszczególnych elementów;
- wskazanie materiału, przy pomocy którego ma być wykonane zamówienie;
- rodzaj uszlachetnienia;
- rodzaj kolorów i kształt główek;
- ilość wykonanych egzemplarzy.

Nadto w przypadku zamówień o charakterze specjalnym, tj. wymagających użycia nietypowego materiału, kolorystyki itp. zamawiający zobowiązany jest do każdorazowego przekazania wykonawcy wzoru materiału (rodzaju kartonu) przesyłką kurierską.

W § 5 umowy wskazano, że każde zamówienie ma charakter indywidualny i jest realizowane przez wykonawcę według dokładnego opisu, zdjęć, szkiców.

Dodatkowo w dniu 1 maja 2011 r. spółka (...) (sprzedający) zawarła z (...), oddziałem firmy (...) w I. (kupujący) umowę mającą na celu zapewnienie (ciągłości) stosunków handlowych obu stron, w treści której zobowiązywała się do zapewnienia kupującemu cen odpowiadających warunkom rynkowym oraz towarów wysokiej jakości, tak aby egzystencja kupującego nie została zagrożona. W zamian sprzedający otrzymał na wyłączoną sprzedaż zapalek (w pudełkach i kopertach), wykałaczek (w pudełkach i kopertach) oraz popielniczek ekologicznych w Niemczech, Szwajcarii, Belgii, Holandii, Luksemburgu, Szwecji, Norwegii, Finlandii, Polsce, Czechach, Węgrzech, Słowacji, Chorwacji, Słowenii, Francji, Anglii i Irlandii. Umowa została zawarta na okres od 1 maja 2011 r. do 1 maja 2021 r., z opcją automatycznego przedłużenia o 12 miesięcy jeśli niezostanie wcześniej wypowiedziana.

W ramach realizacji powyższych umów firma (...) zamawiała u Spółki różnego rodzaju opakowania zapalek reklamowych, w ilościach z reguły od 250 do kilku czy nawet kilkudziesięciu tysięcy sztuk pojedynczego wzoru, przy czym w tym samym czasie mogło być realizowanych wiele zamówień na różne wzory. Przykładowo w marcu 2018 r. Spółka wysłała firmie (...) 500 sztuk różnego rodzaju opakowań zapalek. Celem realizowania powyższych zamówień Spółka zawierała z osobami fizycznymi, w tym zainteresowanymi G. K., Z. K., E. P., P. W., A. S., K. T., U. R., U. S. i M. J. umowy nazwane umowami o dzieło, których przedmiot stanowiło wytworzenie z materiału dostarczanego przez zamawiającego określonej

w poszczególnych umowach ilości pudełek, zapalek pudełkowych, zapalek książeczkowych

i książeczek zapalczanych według otrzymanych wzorów i w określonych terminach, w ilości od 250 do kilkunastu tysięcy sztuk opakowań. Wynagrodzenie za wykonanie każdej umowy było określane z góry i zależało wyłącznie od wielkości zamówienia. W przypadku wadliwego wykonania produktów, wykonawcy zobowiązywali się do ich usunięcia w terminie 2 dni od daty zgłoszenia. Każdy z wykonawców, zgodnie z zapisami umów, miał prawo powierzyć wykonanie dzieła osobie trzeciej, jednak w takim wypadku był on odpowiedzialny za jej działania jak za własne. Wszystkie opakowania zapalek były przez zainteresowanych G. K., Z. K., E. P., P. W., A. S., K. T., U. R., U. S. i M. J. wykonywane ściśle według wzorów dostarczonych im przez Spółkę i niemożliwe było jakiegokolwiek od nich odstępstwo.

Z reguły firma (...) ustala ze Spółką termin wykonania określonego zamówienia od 2 do 4 tygodni. Pierwotnie Spółka otrzymuje zlecenie do akceptacji według założeń co do wielkości zamówienia i jego specyfikacji, która obejmuje między innymi kolorystykę, wielkość i kształt pudełka, rodzaj tektury, umiejscowienie naklejek, nadruków

na pudełku, czy książeczce, potarki na pudełku, kolorystykę zapalek i sposób ich ułożenia

w pudełku. Spółka (...) dokonuje kalkulacji danego zamówienia, która podlega akceptacji

ze strony kontrahenta i samodzielnie decyduje w zakresie wyboru osób wykonujących dany wzór pudełka, czy książeczki w ramach danego zamówienia z firmy (...). Zamówienia dotyczą pudełek dla celów reklamowych innych firm. czy z okazji

różnych świąt.

Przystępując do realizacji zamówienia danego wzoru. Spółka (...) samodzielnie dokonuje zakupu materiałów potrzebnych do wykonania danej partii pudełek, czy książeczek; wyjątkowo w sytuacji nietypowego zamówienia tektura do wykonania jest przesyłana przez firmę (...). Spółka (...) w drukami zamawia nadruki na kartonach, czy nalepki. Następnie osoby zatrudnione w Spółce (...) na podstawie umowy o pracę, zgodnie z rysunkiem technicznym i opisem, dokonują wycięcia z nadrukowanych kartonów kształtów pudełek, czy książeczek oraz nabicia grzebieni do kaset zapalczanych.

Spółka (...) w ramach rekrutacji osób, które skleją pudełka dokonuje sprawdzenia ich zdolności manualnych, precyzji, wyczucia estetycznego. Przy przekazaniu danego wzoru pudełka, czy książeczki do wykonania, zainteresowanemu pokazuje się sposób wykonania,

tj. w których miejscach należy zagiąć karton, jak dokonać sklejenia i ile zasadniczo użyć kleju, w którym miejscu nakleić samoprzylepną potarkę, naklejki, jak rozdzielić grzebieni

z zapalkami i gdzie umieścić i w jaki sposób ułożyć zapalki w pudełku, w jaki sposób nałożyć obwoluty foliowe, jak dokonać zapakowania wykonanych pudełek, czy książeczek. Zainteresowany otrzymuje wykonane pudełko, czy książeczkę na wzór, czasem otrzymuje jeszcze szkic umożliwiający odwzorowanie prawidłowego wykonania pudełka.

Osobom, które od dłuższego czasu wykonują pudełka i osiągnęły określony sposób specjalizacji, instruktaż w zakresie nowego wzoru pudełka jest ograniczany zasadniczo do przekazania jedynie wzoru pudełka, czy książeczki.

Zainteresowany jest informowany o terminie wykonania danego wzoru i samodzielnie podejmuje decyzję o tym ile sztuk jest w stanie w tym czasie wykonać pudełek. Zazwyczaj termin ten wynosi od 2 do 3 tygodni. Zasadniczo wykonanie sklejenia większej ilości sztuk danego wzoru jest zlecane więcej niż jednej osobie; przy czym ilość osób, którym jest zlecane wykonanie danego wzoru w ramach jednego zamówienia, uzależniona jest również od stopnia skomplikowania wykonania pudełka. Przeciętnie do sklejenia i złożenia pudełek w ramach danego wzoru jedna osoba przyjmowała do wykonania 1000 sztuk pudełek. Zdarzały się umowy zawierane z zainteresowanymi opiewające na wykonanie 18.000 sztuk książeczek

w terminie 2 tygodni (vide k. 112 akt o pierwotnej sygnaturze IV U 848/18), 23.000 zapalek pudełkowych (vide k. 121 akt o pierwotnej sygnaturze IV U 848/18), czy 25.000 sztuk pudełek (vide k. 118 akt o pierwotnej sygnaturze IV U 866/18).

Zainteresowany pobierał w Spółce materiały potrzebne do wykonania danego wzoru, przy czym z uwagi na wystąpienie ewentualnej pomyłki otrzymywał większe ilości materiału niż to konieczne do wykonania danej ilości zamówionego wzoru. Pudełka były wykonywane manualnie w miejscach zamieszkania zainteresowanych. Spółka wyposażała zainteresowanych jedynie w deseczki umożliwiające ściskanie sklejonnych pudełek, czy książeczek pudełkowych. Po wykonaniu danego zadania cała partia pudełek, czy książeczek była dostarczana przez zainteresowanych do siedziby odwołującej i podlegała wrywkowej kontroli co do zgodności z narzuconym wzorem. Wykonawca pudełek zwracał Spółce (...) pozostały nieużyty materiał.

Na podstawie danych o ilości przyjętych przez zainteresowanych pudełek, czy książeczek, Spółka (...) przy pomocy biura rachunkowego, z którym ma podpisaną stałą umowę o współpracy, wystawiała rachunek za wykonanie umowy o dzieło, który był następnie podpisywany przez zainteresowanego jako wystawcę rachunku.

Zainteresowani nie kwestionowali charakteru prawnego podpisanych umów o dzieło.

W 2013 r. ZUS przeprowadził kontrolę w Spółce i nie zakwestionował charakteru prawnego zawartych umów o dzieło.

Ustaleń takich dokonał Sąd Okręgowy w oparciu o: umowy, wzory - rysunki opakowań: z kart: 16-95, 121-150, w segregatorach załączonych do sprawy IV U 907/18, dokumenty w aktach o pierwotnej sygnaturze IV U 840/18 k. 120-133, dokumenty w aktach

o pierwotnej sygnaturze IV U 843/18 k. 115-144, dokumenty w aktach o pierwotnej sygnaturze IV U 866/18 k. 118-135, dokumenty w aktach o pierwotnej sygnaturze IV U 880/18 k. 116-137, z dokumenty w aktach o pierwotnej sygnaturze IV U 890/18 k. 124-171, dokumenty w aktach o pierwotnej sygnaturze IV U 846/18 k. 117-138, dokumenty w aktach o pierwotnej sygnaturze IV U 848/18 k. 110-117, dokumenty w aktach o pierwotnej sygnaturze IV U 863/18 k. 123-138, zeznania świadków: I. O. k. 205-206. Z. W. k. 206-206 v., J. J. k. 204-204v., F. T.

k. 203-204, zeznania zainteresowanych: P. W. k. 206v-207v, M. J. k. 231v-232 zeznania przesłuchanej za Spółkę (...) k. 232 v-234 a.s., protokół kontroli k. 217-219.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy stwierdził, że bezzasadny był zarzut Spółki (dotyczący nieważności zaskarżonych decyzji na skutek skierowania ich przeciwko nieistniejącemu na dzień wydania tych decyzji podmiotowi. Przede wszystkim sama li tylko zmiana składu osobowego i nazwy firmy spółki jawnej nie powoduje ustania bytu prawnego tejże spółki, która cały czas pozostaje zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym pod tym samym numerem i pozostaje w istocie tą samą spółką. Nadto organ rentowy postanowieniami z 20 czerwca 2018 r. z urzędu sprostował oczywiste omyłki zawarte w treści zaskarżonych decyzji z dnia 30 kwietnia 2018 r. w ten sposób, że w oznaczeniu nazwy płatnika składek zamiast (...) spółka jawna wpisał (...) spółka jawna. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego

nie wynika, aby odwołująca skutecznie zakwestionowała te postanowienia, a tym samym sprostowanie zaskarżonych decyzji stało się skuteczne i obecnie dotyczą one prawidłowo oznaczonego podmiotu.

Po wskazaniu dyspozycji art. 6 ust. 1 pkt 4, art.12 ust.1, art.13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2017 r., poz. 1778 z późn. zm.), art. 66 ust. 1 pkt 1e, art.69 ust.1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r. poz. 1510 późn. zm.) Sąd Okręgowy stwierdził, że zgodnie z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z 6 kwietnia 2011 r., II UK 315/10 (OSNP 2012/9-10/127), a który to pogląd Sąd Okręgowy w pełni akceptuje i przyjmuje za własny, Zakład Ubezpieczeń Społecznych może - wbrew nazwie umowy - zakwalifikować daną pracę jako umowę o świadczenie usług, a nie umowę o dzieło, gdy okoliczności wskazują, że praca faktycznie była wykonywana w ramach takiej umowy. W konsekwencji powyższego nie ma decydującego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy fakt, że sporne umowy zostały przez strony nazwane umowami o dzieło. Należy zaznaczyć, iż brak jest dowodów, które wykazywałyby, że zainteresowani kwestionowali charakter prawny podpisanych umów o dzieło. Należy jednak również wskazać, że nawet gdyby taka właśnie była zgodna wola stron, że strony współpracują na podstawie umowy o dzieło, to i tak zgodnie z przywołanym powyżej poglądem Sądu Najwyższego decydujące znaczenie należy przypisać przedmiotowi umowy i sposobowi jej realizacji, a nie samej tylko jej nazwie. Oceniając charakter umów, należy bowiem wziąć pod uwagę nie tylko postanowienia przyjęte przez strony (mogące stwarzać celowo lub nawet bez założonego z góry celu pozory zawarcia innej umowy) lecz także faktyczne warunki ich wykonywania. Nazwa umowy nie może automatycznie przesądzać o jej charakterze.

Jakkolwiek w prawie polskim obowiązuje zasada swobody umów, to jednak przed sądem dopuszczalne jest badanie rzeczywistego charakteru prawnego łączącego strony umowy. W szczególności sąd ma obowiązek badać, czy dane postanowienia zawarte w umowie, czy też okoliczności związane z jej wykonaniem nie wskazują, że strony zawierając danego rodzaju umowę nie wykroczyły poza granice swobody kontraktowej wyznaczonej zgodnie z art. 353¹ kc między innymi przez kryteria właściwości czyli natury stosunku prawnego wynikającego z zawartej umowy.

Przepisy prawa ubezpieczeń społecznych dotyczące obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym mają jednak charakter bezwzględnie obowiązujący i nie mogą być zmieniane lub pomijane wolą stron umowy, na podstawie której ma być świadczona praca. Sąd w sprawach o ustalenie istnienia tytułu ubezpieczenia nie może poprzestać na akceptacji oświadczeń stron umowy co do tego, jaką miały wolę przy zawieraniu umowy, tylko dlatego, że strony są zainteresowane określoną kwalifikacją prawną tej umowy. Ustawodawca wyposażył organ rentowy w uprawnienie do prowadzenia postępowania administracyjnego w przedmiocie prawidłowości zgłoszenia i przebiegu ubezpieczeń społecznych - art. 83 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy systemowej, co jednoznacznie sprowadza się do badania ich rzeczywistej treści i tytułu podlegania tym ubezpieczeniom (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 19 lutego 2013 r., sygn. III AUa 907/12, LEX nr 1289544).

Zgodnie z art. 627 kc przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. W myśl z kolei art. 734 § 1 kc, przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie, § 2 W braku odmiennej umowy zlecenie obejmuje umocowanie do wykonania czynności w imieniu dającego zlecenie.

Przepis ten nie uchybia przepisom o formie pełnomocnictwa. Do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 kc)

W ocenie Sądu Okręgowego z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, że Spółka i zainteresowani pod pozorem umów o dzieło w rzeczywistości zawarli umowy o świadczenie określonych usług.

Umowa o dzieło należy do umów rezultatu, tzn. że oceny wykonania umowy dokonuje się przez pryzmat osiągnięcia konkretnego, indywidualnie sprawdzalnego oznaczonego rezultatu - dzieła. Dla właściwej kwalifikacji przyjmuje się, że dziełem jest z góry określony, samoistny, materialny lub niematerialny, lecz ucieleśniony, obiektywnie osiągalny pewny rezultat pracy i umiejętności przyjmującego zamówienie. Przedmiotem świadczenia przyjmującego zamówienie jest wykonanie dzieła, które może polegać na jego stworzeniu lub przetworzeniu do takiej postaci, w jakiej poprzednio nie istniało. Dzieło musi bowiem istnieć w postaci postrzegalnej, pozwalającej nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale

i uchwycić istotę osiągniętego rezultatu. Dzieło stanowi zatem zawsze zjawisko przyszłe, jest czymś, co w chwili zawarcia umowy nie istnieje, lecz ma dopiero powstać w określonej przyszłości. Jednocześnie charakter czynności nie wyklucza możliwości zastosowania przepisów o rękojmi za wady, co jest jednym z kryteriów pozwalających na odróżnienie umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług. Innymi słowy jest możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych. Wykonywanie zaś określonej czynności (szeregu powtarzających się czynności) bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie, jest natomiast cechą charakterystyczną tak dla umów zlecenia, jak i dla umów o świadczenie usług. Istota umowy o świadczenie usług zasada się bowiem

w ustaleniu, iż jest to umowa starannego działania. Oznacza to, że do oceny wykonania umowy konieczne jest nie osiągnięcie określonego rezultatu, lecz starania w celu osiągnięcia tego wyniku. Tym samym w przypadku umowy zlecenia czy o świadczenie usług ocenie podlega nie konkretnie osiągnięty cel, ale czynności zmierzające do jego osiągnięcia oraz staranność ich wykonania (i w tej mierze Sąd Okręgowy odwołał się do poglądów Sądów Apelacyjnych i piśmiennictwa).

Należy jednak pamiętać, że - na zasadach wynikających z kodeksu cywilnego (art. 471 kc) wykonujący usługę również odpowiada za należyte wykonanie zobowiązania. Sam więc fakt, że zleceniodawca przeprowadza kontrolę jakości wykonywania usług (innymi słowy, bada zachowanie przez usługodawcę należytej staranności) nie stanowi o tym, że czynność taka stanowi sprawdzian umówionego rezultatu na istnienie wad fizycznych i przemawia za zakwalifikowaniem umowy jako umowy o dzieło. W wyroku z 19 marca 2008 r.

(I PK 315/07), Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyjaśnił, że wykonywanie powtarzalnych czynności czy usług w pewnym przedziale czasowym, nie może być zakwalifikowane jako umowa o dzieło z uwagi na ciągłość czynności. Oczywiście jest, że każdy stosunek prawny może mieć elementy, które odpowiadają kilku rodzajom stosunków prawnych (contracta mixta), w szczególności może mieć elementy umowy o dzieło i umowy o świadczenie usług. W takiej sytuacji w celu ustalenia odpowiedniej, precyzyjnej kwalifikacji danego stosunku prawnego mają dla danego zobowiązania znaczenie elementy przeważające, decydujące o rzeczywistej treści umowy.

W ocenie Sądu Okręgowego niniejszej sprawie z całości dokumentacji, w tym zwłaszcza z treści samych umów określonych w tytule jako umowy o dzieło oraz z zeznań świadków i zainteresowanego P. W. wynika, że przedmiotem spornych umów było wykonywanie określonych, powtarzalnych, drobnych prac manualnych na rzecz płatnika składek, polegających na wytwarzaniu (składaniu) różnego rodzaju opakowań zapalek. Była to przy tym produkcja masowa - jak wynika ze znajdujących się w aktach sprawy umów oraz zestawień wykonanych produktów, w poszczególnych miesiącach zainteresowani wykonywali kilka a nawet kilkanaście tysięcy sztuk opakowań. Należy przy tym pokreślić, że odwołująca nie dobierała wykonawców mając na uwadze ich szczególne umiejętności lub cechy osobowe, które pozwoliłyby wykonać im „dzieło” w sposób zindywidualizowany, zależny od cech danego wykonawcy, a jedynie kierowała się ich zdolnością do wykonywania drobnych czynności manualnych. Wszystkie wykonywane przez zainteresowanych przedmioty miały być wykonywane według ściśle określonych schematów i standardów, a odstępstwo od nich skutkowało koniecznością poprawienia wadliwego przedmiotu. Charakterystyczne jest przy tym, że zainteresowani wedle swego uznania mogli powierzać wykonanie zleconej im pracy innym osobom, co tym bardziej wyklucza, aby przy doborze wykonawców opakowań zapalek odwołująca kierowała się jakimiś ich szczególnymi indywidualnymi predyspozycjami, skoro później nie zależało jej, aby praca została wykonana przez wybrane przez nią osoby. Równocześnie przy prawidłowym wykonaniu poszczególnych przedmiotów, w ogóle nie było możliwe odróżnienie od siebie produktów wykonanych przez poszczególnych wykonawców. Charakterystyczne przy tym jest,

jak wynika z dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy, że w tym samym czasie różne osoby wykonywały takie same (ten sam wzór) opakowania zapalek na pojedyncze zamówienie firmy (...). Również i ta okoliczność wprost potwierdza, że dla kontrahenta odwołującej nie miały znaczenia indywidualne przymioty osób faktycznie wykonujących opakowania zapalek, dzięki którym wykonywane przez nie opakowania mogłyby nosić jakieś

charakterystyczne cechy odróżniające je od opakowań wykonanych przez inne osoby, ale była zainteresowana wyłącznie tym, aby w umówionym terminie otrzymać określoną ilość opakowań wytworzonych wedle ściśle określonego schematu. Zainteresowani byli,

w zależności od okresu współpracy, przyuczani poprzez wspólnie z pracownikiem zainteresowanej, czy ze współnikiem M. S., wykonanie przykładowego modelu pudełka a potem instruowani i zaznajamiani z rysunkiem technicznym w jaki sposób wykonać dany model pudełka w zakresie miejsca zgięcia, ilości kleju, miejsca umiejscowienia naklejki, potarki obwoluty foliowej zawierającej napis, czy rysunek. Zainteresowani nie mieli wyboru sposobu wykonania czynności, musieli dokonać sklejenia pudełek wedle narzuconego schematu przez odwołującą i odpowiadali za należyte wykonanie zobowiązania na zasadzie art. 471 kc. Mając na uwadze ilość wykonywanych wzorów od 250 do 1.000, czy nawet więcej wykonywali powtarzalne czynności, w pewnym narzuconym przez odwołującą przedziale czasowym od 2 do 3 tygodni, co sprzeciwia się zakwalifikowaniu tych umów jako umów o dzieło. Czynności w postaci obowiązku działania starannego i cyklicznego, powtarzalnych umówionych czynności przy wynagrodzeniu uzależnionym od ilości wykonanych pudełek, wskazuje na umowy o świadczenie usług, a nie umowy o dzieło. Umowy te w przeważającym stopniu wykazują cechy stosunku świadczenia usług.

Odnosząc się do dalszych zarzutów podniesionych w odwołaniach Sąd Okręgowy dodał, że w większości nie mają one żadnego znaczenia z punktu widzenia prawidłowości zaskarżonych decyzji. Chodzi tu w szczególności o podnoszone przez Spółkę okoliczności, że:

- terminy wykonania dzieła były krótkie;
- nie gwarantowała ona wykonawcom ciągłości współpracy;
- nie gwarantowała ona wykonawcom minimalnej ilości pudełek do wykonania w ciągu miesiąca;
- wysokość wynagrodzenia wykonawców dzieła nie była powiązana z czasem wykonania dzieła;
- wysokość wynagrodzenia wykonawcy dzieła za jego wykonanie nie była ustalana w stawce godzinowej;
- wykonawcy nie mieli obowiązku wykonania dzieła osobiście;
- wykonawcy byli obowiązani do zwrotu otrzymanych materiałów, które nie zostały wykorzystane;
- umowy zawarte z wykonawcami wygasły z chwilą wykonania dzieła,

Powyższe warunki wykonywania uzgodnionej pracy nie są bowiem w żadnym wypadku charakterystyczne wyłącznie dla umowy o dzieło, a tym ich zaistnienie lub brak zaistnienia, tak pojedynczo jak i wszystkich razem, w żaden sposób nie wpływa na ocenę rodzaju umowy łączącej odwołującą z zainteresowanymi. Również umowa o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy dotyczące umowy zlecenia, może dotyczyć krótkich okresów czasu, być zawierana ad hoc, nie musi gwarantować określonej ilości pracy w miesiącu, wynagrodzenie z tytułu jej wykonania może być ustalone wyłącznie w oparciu o ilość wykonanej pracy,

nie musi być wykonywana osobiście przez przyjmującego zlecenie, może wygasać z chwilą wykonania zlecenia i przewidywać obowiązek rozliczenia się z niewykorzystanych materiałów.

Za bezzasadne należy uznać także zarzuty, że wytworzenie indywidualnego dzieła było czynnością wieloetapową i złożoną oraz że każde dzieło jest indywidualne pod względem kształtu, wielkości, sposobu połączenia, zgięcia, ilości elementów, sposobu ułożenia zapalek, sposobu centrowania czy sposobu wklejania potarki. Owszem, co do zasady realizacja przez spółkę (...) zamówienia pozyskanego od firmy (...) było czynnością wieloetapową i złożoną.

Niemniej w niniejszej sprawie przedmiotem badania jest wyłącznie rodzaj stosunku prawnego łączącego Spółkę z zainteresowanymi. Na tym zaś etapie procesu wytwarzania opakowań na zapaliki sprawa była prosta i oczywista - każdy zainteresowany indywidualnie otrzymywał wzór opakowania, które ma wykonać oraz materiały, z których miał je wykonać. Etap pozyskiwania przez odwołującą zamówienia, tworzenia wzoru opakowania, procedura jego akceptacji przez firmę (...) pozostawał całkowicie poza zainteresowanymi, których interesowało jedynie wykonanie umówionej liczby opakowań na zapaliki, według ściśle określonych ustandaryzowanych wzorców.

Owszem, każdy z zainteresowanych był zobowiązany do osiągnięcia określonego rezultatu, tj. wykonania umówionej ilości opakowań w wyznaczonym czasie. Niemniej sam w sobie taki sposób sformowania umowy, nie czyni jej automatycznie umową rezultatu.

Co bowiem oczywiste, do osiągnięcia owego ogólnego rezultatu, w postaci przykładowo 10.000 sztuk opakowań na zapaliki, prowadziło staranne działanie danego zainteresowanego, który owe 10.000 sztuk opakowań miał wykonać dokładnie odwzorowując dostarczony mu wzór i kierując się ściśle określonym schematem - w istocie jest to więc umowa starannego działania, choć niewątpliwie zakończona określonym rezultatem.

Zdaniem Sądu Okręgowego powyższe okoliczności jednoznacznie wskazują, że faktycznie odwołującej nie interesował rezultat w postaci uzyskania od zainteresowanych w wyznaczonym czasie określonego dzieła o specyficznych - zależnych od danego wykonawcy - walorach, a jedynie masowe ciągle wytwarzanie różnorodnych opakowań zapalek, według ściśle określonych wzorców i schematów. W konsekwencji słusznie uznał organ rentowy, że umowy łączące odwołującą z zainteresowanymi w okresach wskazanych w zaskarżonych decyzjach w istocie były umowami cywilnoprawnymi, do których stosuje się przepisy o zleceniu, a nie umowami o dzieło.

Jednocześnie nie można zdaniem Sądu Okręgowego przyjąć, aby do uznania spornych umów za umowy o dzieło, sama w sobie wystarczająca była podnoszona przez odwołującą okoliczność, że wykonawcy byli odpowiedzialni za osiągnięcie określonego rezultatu,

tj. w przypadku stwierdzenia wad w produktach przez nich wykonanych, byli zobowiązani do ich poprawienia. Powyższe nie jest charakterystyczne wyłącznie dla umowy o dzieło, ale podobne regulacje można znaleźć również w przepisach Kodeksu pracy, w szczególności

w art. 82 § 1 kp, zgodnie z którym za wadliwe wykonanie z winy pracownika produktów lub usług wynagrodzenie nie przysługuje. Jeżeli skutek wadliwie wykonanej pracy z winy pracownika nastąpiło obniżenie jakości produktu lub usługi, wynagrodzenie ulega odpowiedniemu zmniejszeniu. Jeżeli wadliwość produktu lub usługi została usunięta przez pracownika, przysługuje mu wynagrodzenie odpowiednie do jakości produktu lub usługi, z tym że za czas pracy przy usuwaniu wady wynagrodzenie nie przysługuje (§ 2).

W konsekwencji powyższego oraz w świetle całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w świetle którego nie można uznać, aby w stosunkach prawnych łączących Spółkę z zainteresowanymi dominowały cechy charakterystyczne dla umowy

o dzieło, wskazana powyżej okoliczność samodzielnie nie może determinować rzeczywistego charakteru spornych umów.

Tożsame rozważania do powyższych zostały zawarte w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 8 listopada 2017 r., w sprawie III AUa 2183/16 o zbliżonym stanie faktycznym.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy systemowej, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych wymienionych w art. 6 ust. 1 pkt 1-3 i pkt 18a stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 i 10, z zastrzeżeniem ust. 1a i 2, ust. 4 pkt 5 i ust. 12.

Podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe zleceniobiorców ustala się zgodnie z ust. 1, jeżeli w umowie agencyjnej lub umowie zlecenia albo w innej umowie

o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie (ust. 3). W myśl art. 20 ust. 1 w/w ustawy, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe oraz ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe, z zastrzeżeniem ust. 2 i ust. 3. Na mocy art. 81 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r.

o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne osób, o których mowa w art. 66

ust. 1 pkt 1 lit. a, d-i i pkt 3 i 11, stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób, z zastrzeżeniem ust. 5, 6 i 10.

W niniejszej sprawie Spółka nie zgłaszała zastrzeżeń do ustalonych podstaw wymiaru na poszczególne ubezpieczenia, kwestionując jedynie zasadę podlegania ubezpieczeniom społecznym, niemniej sąd okręgowy dokonał kontroli zaskarżonych decyzji także i w tym zakresie. Powyższa analiza nie wykazała jednak żadnych nieprawidłowości.

Sąd Okręgowy oddalił przy tym wnioski dowodowe w zakresie przeprowadzenia dowodu z oględzin parku maszynowego przez biegłego sądowego oraz opinii biegłego sądowego. Przepis art. 227 kpc uprawnia sąd do selekcji zgłoszonych dowodów, jako skutku przeprowadzonej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć. Brak jest podstaw faktycznych i prawnych do powołania w niniejszej sprawie biegłego albowiem sąd dokonuje oceny prawnej charakteru łączącej strony umowy cywilnoprawnej i biegły sądowy nie może zastępować w takiej roli sądu. Nadto okoliczność wykonywania przez pracowników Spółki czynności związanych z przygotowaniem tektur

do ich dalszej obróbki polegającej na zaginaniu i sklejanu przez zainteresowanych jest nieprzydatna do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Z tych przyczyn odwołania zostały oddalone.

Ponadto Sąd Okręgowy miał na uwadze, że w niniejszej sprawie oddalone zostało dziewięć odwołań (...) sp. j. w C. od dziewięciu różnych decyzji ZUS

w dziewięciu oddzielnych sprawach sądowych, a zatem koszty zastępstwa procesowego należało odnieść do dziewięciu minimalnych wynagrodzeń przewidzianych przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r., w sprawie opłat

za czynności radców prawnych. Sąd Okręgowy uznał, że skoro ZUS przeprowadził kontrole w 2013 r. i nie zakwestionował charakteru prawnego umów o działo, to Spółka składając odwołania od decyzji działała do pewnego stopnia, co prawda w błędnym, ale subiektywnie usprawiedliwionym przekonaniu o słuszności swoich żądań, co uzasadnia zastosowanie art. 102 kpc i odstąpienie od obciążenia strony przegrywającej kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego. W tej mierze odwołał się do postanowienia Sądu Najwyższego z 17 kwietnia 2013 r. (V CZ 124/12) zgodnie z którym dla zastosowania art. 102 kpc wymaga się ustalenia okoliczności związanych z przebiegiem sprawy - charakter zgłoszonego roszczenia, jego znaczenie dla strony, subiektywne przekonanie o zasadności roszczenia, przedawnienie roszczenia oraz leżące poza procesem - sytuacja majątkowa i życiowa strony.

Mając na uwadze powyższe, należy uznać, iż obciążenie Spółki kosztami zastępstwa procesowego byłoby sprzeczne z poczuciem sprawiedliwości społecznej oraz z zasadami współżycia społecznego.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła Spółka Jawna (...), zarzucając naruszenie przepisów prawa procesowego, które miały istotny wpływ na treść orzeczenia:

1. a to art. 227 kpc w zw. z art. 278 § 1 kpc przez oddalenie wniosku dowodowego płatnika składek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu własności przemysłowej, podczas gdy wnioski zgłoszone zostały dla wykazania faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, to jest specyfiki pracy przedsiębiorstwa, specyfiki pracy wykonywanej przez poszczególnych zainteresowanych oraz indywidualnego, niepowtarzalnego charakteru każdego z pudełek zapalczanych, różniących się m.in.: kształtem, wielkością, ilością elementów, ilością zapalek, sposobem ułożenia zapalek, sposobem złożenia, kolorem główek zapalek, nadrukiem wykonywanym na indywidualne

zamówienie kontrahenta, co do czego pełnomocnik płatnika składek w trybie art. 162 kpc zgłosił zastrzeżenie do protokołu rozprawy;

2. a to art. 227 kpc w zw. z art. 292 kpc przez oddalenie wniosku dowodowego płatnika składek o przeprowadzenie oględzin parku maszynowego przedsiębiorstwa płatnika składek, mimo iż zmierzał on do wykazania istotnej okoliczności w sprawie,

a mianowicie specyfiki działalności płatnika składek, ręcznego charakteru produkcji,

a w pozostałym zakresie przy pomocy historycznych maszyn, co do czego pełnomocnik płatnika składek w trybie art. 162 kpc zgłosił zastrzeżenie do protokołu rozprawy;

3. a to art. 233 § 1 kpc przez dokonanie dowolnej, w miejsce swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, przejawiające się brakiem szczegółowej analizy zawieranych umów o dzieło, brakiem analizy załącznika w postaci segregatora załączonego do akt sprawy IV U 907/18, specyfiki działalności gospodarczej wykonywanej przez płatnika składek okolicznościom związanym

z osiągnięciem konkretnego rezultatu. w szczególności błędnym przyjęciem przez Sąd I Instancji, że:

a) dla kontrahenta odwołującej się nie miały znaczenia indywidualne przymioty osób wykonujących opakowania zapalczane, podczas gdy w procesie rekrutacyjnym, poprzedzającym zawarcie umowy, wyłaniane są wyłącznie osoby o znacznych zdolnościach manualnych, estetycznych i artystycznych oraz przestrzennej wyobraźni i w procesie rekrutacyjnym odrzuca się bardzo znaczną część kandydatów, a nawet nie dochodzi do wybrania żadnej osoby z uwagi na brak powyższych zdolności uniemożliwiający w konsekwencji możliwość realizacji umowy o dzieło;

b) zainteresowani - wykonawcy nie byli dobieralni według szczególnych umiejętności, gdyż mogli przekazać wedle swojego uznania wykonanie zleconej pracy osobom trzecim,

w sytuacji gdy umowa o dzieło nie wyklucza przekazania wykonawstwa dzieła osobom trzecim, a dla płatnika składek znaczenie miało wykonanie dzieła w postaci określonej ilości pudełek zapalczanych danego modelu pozbawionych wad; a ponadto materiał dowodowy

nie wykazał by wykonawcy powierzyli wykonanie dzieła innym osobom;

c) zainteresowani nie mieli wyboru sposobu wykonywania czynności i musieli dokonywać sklejanie pudełek według schematu narzuconego przez odwołującą się i odpowiadali

za należyte wykonanie zobowiązania na zasadzie art. 471 kc, w sytuacji gdy „Sposób wykonania dzieła nie był narzucony, bo każdy ma inne zdolności manualne. Jeden będzie składał od lewej strony, drugi od prawej, jeden zacznie składać od dłuższej części, drugi

od krótszej, każdy musi sobie sam wypracować. Ma być dokładnie wytworzony wzór

i wielkość. Nic nie można nikomu narzucić w zakresie wykonywania.” (przesłuchanie M. S. w charakterze strony - protokół rozprawy z dnia 26 listopada 2018 r.), a płatnik składek lub jego pracownik sprawdzał odbierając dzieło, czy ilość pudełek jest zgodna

z umową, czy pudełka są sklezione i złożone w należyty sposób, a w sytuacji gdy dzieło zawierało wady, zainteresowani byli zobowiązani do dokonania naprawy stwierdzonych wad

i nie otrzymywali wynagrodzenia za realizację umowy do czasu oddania dzieła w stanie wolnym od wad;

d) czynności zainteresowanych w ramach wykonywanych przez nich umów były czynnościami starannego działania, a nie były nastawione na osiągnięcie konkretnego

i postrzegalnego rezultatu, podczas gdy płatnikowi składek nie zależało na starannym działaniu zainteresowanych, ale na konkretnym rezultacie w postaci określonej w umowie ilości prawidłowo złożonych pudełek danego indywidualnego modelu, a rezultat powstały

w wyniku wykonanej umowy ma charakter materialny, który nie istniał w momencie zawierania umów, lecz był obiektywnie pewny i z góry określony, a przedmiotem umów zawartych pomiędzy płatnikiem składek a

zainteresowanymi nie były same czynności składania pudełek zapalczanych, lecz osiągnięcie rezultatu w postaci określonej w umowie ilości pudełek zapalczanych danego indywidualnego modelu i wzoru;

e) płatnika składek nie interesował rezultat w postaci uzyskania od zainteresowanych dzieła o specyficznych walorach, a jedynie masowe ciągle wytwarzanie różnorodnych opakowań na zapalki, według ściśle określonych wzorów i schematów, w sytuacji gdy płatnik składek nie był zainteresowany wytwarzaniem pudełek zapalczanych w celu ich zmagazynowania

i następnie odsprzedaży, lecz jedynie w ilości wynikającej z umowy z kontrahentem płatnika składek i o wzorze według jego indywidualnego zamówienia, a płatnik składek będąc związany zamówieniem kontrahenta na konkretną ilość indywidualne zaprojektowanego pudełka zapalczanego nie mógł pozwolić sobie na nałożenia na zainteresowanych wyłącznie obowiązku starannego działania w celu osiągnięcia rezultatu;

f) przy pominięciu istotnej w sprawie okoliczności, a mianowicie tego, że w trakcie kontroli organu rentowego w okresie od 5 grudnia do 16 grudnia 2013 r. organ rentowy nie zakwestionował umów dzieło, których przedmiotem było wykonanie określonej ilości opakowań zapalczanych: konkretnego, niepowtarzalnego modelu jako umów o dzieło, a płatnik składek zawierając kolejne umowy o identycznej treści od stycznia 2014 r. działał w zaufaniu do organów Państwa o prawidłowości swoich działań;

g) przy pominięciu relacji pomiędzy umową zawartą pomiędzy płatnikiem składek i jego kontrahentem (...) w przedmiocie stworzenia indywidualnych projektów pudełek zapalczanych i wykonawstwa określonej unikatowych pudełek zapalczanych, której charakter jako umowa o dzieło nie został zakwestionowany i umów płatnika składek z poszczególnymi zainteresowanymi, służących wykonywaniu umowy i zamówień od (...)

o niezakwestionowanym charakterze jako umowa o dzieło. Sąd I Instancji pominął okoliczność, iż płatnik składek zawierając umowę z kontrahentem, której charakter co do tego, że jest ona umową o dzieło nie budzi wątpliwości, biorąc pod uwagę wielkość zamówienia, nie mógł wykonać jej samodzielnie, a w przypadku wykonania dużej ilości pudełek koniecznym było rozdzielenie wykonania dzieła na zainteresowanych;

h) pominięcie w materiale dowodowym przykładowych efektów wytwórstwa poszczególnych zainteresowanych, stanowiącym załącznik nr 1 do sprawy o sygn. akt IV U 907/18 (segregator), wskazujących na indywidualny, niepowtarzalny i unikatowy charakter każdego

z modeli pudełek zapalczanych, tworzonych na indywidualne zamówienie kontrahenta, różniących się kształtem, wielkością, sposobem złożenia, ilością elementów, ilością zapalek, sposobem ich ułożenia, kolorem zapalek, kolorem główek zapalczanych, grafiką oraz okazją, na jaką zostały stworzone;

naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. a to art. 627 kc przez niezastosowanie w przedmiotowej sprawie i przyjęcie, że umowy zawarte pomiędzy zainteresowanymi a płatnikiem składek, których przedmiotem było wytworzenie określonej ilości ozdobnych pudełek zapalczanych o różnych rodzajach

i kształtach, nie stanowiły umów rezultatu, lecz umowy których przedmiotem było wykonywanie powtarzalnych i prostych czynności, które wymagały starannego działania,

w sytuacji gdy rezultat został określony w umowie i stanowił wykonawstwo zamówienia kontrahenta płatnika składek na indywidualne zamówienie, zainteresowani osiągnęli ten rezultat, gdyż wykonali z dostarczonych im przez płatnika składek materiałów pudełka, których typ, ilość, ilość elementów, sposób sklejenia, sposób ułożenia zapalek, kolor zapalek

i główek zapalek, grafika opakowania zostały określone w zamówieniu i wskazane

w poszczególnych umowach z zainteresowanymi, a zainteresowani otrzymywali wynagrodzenie jedynie za pudełka zapalczane wykonane bez wad; w sytuacji gdy Kodeks cywilny nie wskazuje by zawieranie umów o dzieło miało wiązać się z przedmiotem umowy jedynie o charakterze artystycznym,

2. a to art. 734 kc przez błędną wykładnię, a w konsekwencji przyjęcie, że zainteresowanych łączyły z płatnikiem składek umowy o świadczenie usług, do której mają zastosowanie przepisy dotyczące zlecenia, w sytuacji gdy płatnikowi składek nie zależało wyłącznie

na starannym działaniu zainteresowanych nastawionym na osiągnięcie rezultatu, lecz na osiągnięciu konkretnego rezultatu w postaci określonej ilości indywidualnie zaprojektowanych pudełek zapalczanych;

3. a to art. 83 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 1 kc w zw. z art. 2, art. 7 i art. 87 w zw. z art. 8 ust. 2 Konstytucji przez przyjęcie, iż organowi rentowemu służy kompetencja do kwalifikowania umów na potrzeby ubezpieczeń społecznych wbrew woli stron stosunku cywilnego w każdym czasie;

4. a to art. 2 Konstytucji w związku z art.22 w zw. z art.8 ust.2 Konstytucji w związku z art. 1 kc przez ustanowienie ograniczeń prowadzenia działalności gospodarczej decyzją ZUS-u bez wymaganej ustawą podstawy tj. przyzwolenie, by organ państwa (ZUS, Sąd) wbrew woli stron stosunku cywilnoprawnego kwalifikował rodzaj umów a przez to zmieniał zakres art.1 kodeksu cywilnego oraz tworzył w ten sposób bez wymaganej ustawy podstawy w rozumieniu art.22 Konstytucji ograniczenia prowadzenia działalności gospodarczej.

ZUS przyjmuje kwalifikacje umów cywilnych według korzyści Skarbu Państwa tj. zmienia kwalifikacje umów na takie, które podlegają „ozusowaniu” w sytuacji umów zawartych

w okresie od stycznia 2014 r. po uprzednio przeprowadzonej kontroli zakończonej 16 grudnia 2013 r.;

5. naruszenie art. 2 Konstytucji przez wsteczną kwalifikację rodzaju umów tj. uznanie, iż od dat określonych w decyzjach umowy nie miały one charakteru umów o dzieło, mimo uprzedniej kontroli, która nie kwestionowała charakteru tych umów .Zmiana linii orzeczniczej ZUS- u oznacza wyrządzenie podmiotowi gospodarczemu szkody i tworzy wykładnię prawa o charakterze retrospektywnym co wprost narusza art. 2 Konstytucji;

6. błędną wykładnię art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 zw. z art. 38 ust. 1, 2, 4 i 11, art. 38 ust. 1, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. a i c oraz art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2 ustawy z dnia

13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych i naruszenie art. 2, art. 22, art. 87 Konstytucji w zw. z art. 8 Konstytucji przez akceptację, iż ograniczenia prowadzenia działalności gospodarczej nawet ze skutkiem wstecznym może tworzyć akt stosowania prawa (decyzja-wyrok) pozwalając ZUS-owi na zmianę kwalifikacji umów cywilnoprawnych, a tym samym zmieniać zasady prowadzenia działalności gospodarczej poprzez kreację nowej daniny publicznej (składki ZUS) nie uwzględnionej przez prowadzącego działalność gospodarczą w sytuacji gdy art. 22 Konstytucji w zw. z art. 87 Konstytucji wykluczają,

by źródłem ograniczeń działalność gospodarczej, a tym samym podstawa uprawnień ZUS- u była sądowa kreacja tych uprawnień wynikająca z orzeczeń sądów legitymizujących praktyki ZUS,

7. a to art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2, art. 36 ust. 1, 2, 4 i 11 ustawy z dnia

13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z „art. 66 ust. 1 pkt 1 lit.”, art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach z opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych poprzez ich zastosowanie, a w konsekwencji bezzasadne objęcie zainteresowanych obowiązkowo ubezpieczeniem emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu z tytułu wykonywania pracy na podstawie umów o dzieło, zawartych z płatnikiem składek.

Skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uwzględnienie odwołań przez zmianę zaskarżonych decyzji organu przez ustalenie, iż zainteresowani nie podlegali obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu w związku

z zawartymi umowami i umorzenie postępowania jako bezprzedmiotowego, zaś co do U. S. dodając, że zgodnie z treścią protokołu kontroli (str.14 poz.45) organ rentowy określił tytuł ubezpieczenia wyłącznie jako ubezpieczenie zdrowotne oraz o zasądzenie

od organu rentowego na rzecz płatnika składek kosztów procesu za postępowanie przed Sądem I Instancji i Sądem II Instancji, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy

do ponownego rozpoznania Sądowni I Instancji.

Jednocześnie wniosła o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci: zawiadomienia o zamiarze wszczęcia kontroli z dnia 25 listopada 2013 r. i protokołu kontroli z dnia 16 grudnia 2013 r. dla wykazania okresu w jakim przeprowadzono uprzednią kontrolę oraz zakresu poprzedniego postępowania kontrolnego organu rentowego oraz dla wykazania, iż kontrola organu rentowego była przeprowadzona w tożsamym przedmiocie, co kontrola organu rentowego, będąca podstawą zaskarżonych decyzji, a w efekcie braku podstaw płatnika składek do zmiany charakteru umów zawieranych z zainteresowanymi, w sytuacji braku ich zakwestionowania przez organ rentowy w trakcie kontroli z grudnia 2013 r.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od odwołującej na rzecz organu rentowego kosztów postępowania apelacyjnego tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w wysokości według norm przepisanych.

Na uzasadnienie podniósł w szczególności, że Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń z zakresu stanu faktycznego sprawy, co umożliwiło rozpoznanie istoty sprawy, jak również zastosował właściwe przepisy prawa materialnego. Zebrany w sprawie materiał dowodowy - wbrew zarzutom apelacji - Sąd Okręgowy poddał wszechstronnej ocenie z zachowaniem granic swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 kpc. Ponadto w sposób prawidłowy oddalił wnioski dowodowe zgłoszone przez odwołującą się, albowiem nie były one niezbędne do przeprowadzenia w niniejszej sprawie.

Przeprowadzenie wnioskowanych dowodów prowadziłyby jedynie do przedłużania postępowania. Uwzględniając natomiast materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania - który Sąd I instancji uznał za wystarczający - Sąd Okręgowy słusznie stwierdził, że zaskarżone decyzje ZUS są prawidłowe.

Pokreślił, że organ rentowy posiada uprawnienia do weryfikacji umów i swobodnej ich kwalifikacji wbrew woli stron (wyrok Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 2011 r., II UK 315/10, OSNP 2012/9-10/127) - Zakład Ubezpieczeń Społecznych może - wbrew nazwie umowy - zakwalifikować daną pracę jako umowę o świadczenie usług, a nie umowę o dzieło, gdy okoliczności wskazują, że praca faktycznie była wykonywana w ramach takiej umowy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja jest bezzasadna.

Sąd Okręgowy przeprowadził prawidłowe postępowanie dowodowe, nie przekraczając granicy wyznaczonej dyspozycją art. 233 § 1 kpc dokonał właściwych ustaleń faktycznych oraz wywiódł z nich logiczne i znajdujące oparcie we właściwie wskazanych przepisach prawa materialnego wnioski. Nie budzą też wątpliwości Sądu Apelacyjnego: trafność rozstrzygnięcia i rozważania przedstawione na jego uzasadnienie, które w całości przyjmuje za swoje, bowiem Sąd I instancji w sposób odpowiadający wymogom art. 328 § 2 kpc ustalił fakty oraz wyjaśnił podstawę prawną wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, zatem Sąd Apelacyjny (zgodnie z ustalonym poglądem Sądu Najwyższego - por. np. wyrok z 22 lutego 2010 r., sygn. akt I UK 233/09, Lex nr 585720), zrezygnował z ich ponownego szczegółowego przytaczania w tej części uzasadnienia.

Również w ocenie Sądu Apelacyjnego zbędne było kontynuowanie postępowania dowodowego w kierunku postulowanym przez Spółkę. O ile bowiem cechy umowy o dzieło można przypisać czynnościom polegającym na zaprojektowaniu pudełek czy też książeczek zapalczanych, to jednak - ponad wszelką wątpliwość - w niniejszej sprawie zainteresowani wytwarzali z materiału dostarczanego przez Spółkę określoną w poszczególnych umowach ilość

pudełek, zapalek pudełkowych, zapalek książeczkowych i książeczek zapalczanych, czyniąc to według otrzymanych wzorów i w określonych terminach, w ilości od 250

do kilkunastu tysięcy sztuk. Niepowtarzalny charakter miały zatem wzory przedstawiane zainteresowanym przez Spółkę, a nie efekt ich działania. Stąd też bez istotnego znaczenia pozostawała specyfika pracy przedsiębiorstwa, jego historyczny park maszynowy, specyfika ręcznej pracy wykonywanej przez poszczególnych zainteresowanych oraz indywidualny, niepowtarzalny charakter każdego wzoru pudełek zapalczanych, różniących się m.in.: kształtem, wielkością, ilością elementów, ilością zapalek, sposobem ułożenia zapalek, sposobem złożenia, kolorem główek zapalek, nadrukiem wykonywanym na indywidualne zamówienie kontrahenta. Ręczne składanie według wzorów różnego rodzaju opakowań zapalek na skalę masową, to typowy przykład czynności starannego działania, z całą pewnością nie wymagających (poza ową starannością) szczególnych zdolności manualnych, estetycznych, artystycznych czy wyobraźni przestrzennej.

Oceny tej w żadnym razie nie może zmienić (a w istocie potwierdza ją) zapis

w apelacji, iż: zainteresowani nie mieli wyboru sposobu wykonywania czynności i musieli dokonywać sklejania pudełek według schematu narzuconego przez odwołującą się

i odpowiadali za należyte wykonanie zobowiązania na zasadzie art. 471 kc, w sytuacji gdy „Sposób wykonania dzieła nie był narzucony, bo każdy ma inne zdolności manualne.

Jeden będzie składał od lewej strony, drugi od prawej, jeden zacznie składać od dłuższej części, drugi od krótszej, każdy musi sobie sam wypracować. Ma być dokładnie wytworzony wzór i wielkość. Nic nie można nikomu narzucić w zakresie wykonywania.” (zeznania M. S.). Nie powinno bowiem ulegać wątpliwości, że rzeczą zainteresowanych było doprowadzenie wyłącznie do ostatecznej zgodności złożonego pudełka z dostarczonym przez Spółkę wzorem. Potwierdzają to również „przykładowe efekty wytwórstwa poszczególnych zainteresowanych” (załącznik nr 1 do sprawy o sygn. akt IV U 907/18 - segregator), wskazujących na indywidualny, niepowtarzalny i unikatowy charakter każdego z modeli pudełek zapalczanych, tworzonych na indywidualne zamówienie kontrahenta, różniących się kształtem, wielkością, sposobem złożenia, ilością elementów, ilością zapalek, sposobem ich ułożenia, kolorem zapalek, kolorem główek zapalczanych, grafiką oraz okazją, na jaką zostały stworzone. Dowodzą one w istocie konieczności dotrzymania przez zainteresowanych zgodności z narzuconym im wzorem (modelem).

Poza sporem przy tym pozostawało, że w trakcie kontroli w okresie od 5 do 16 grudnia 2013 r. organ rentowy nie zakwestionował umów dzieło, których przedmiotem było również wykonanie określonej ilości opakowań zapalczanych: konkretnego, niepowtarzalnego modelu jako umów o dzieło. Niemniej jednak dokonana wówczas nieprawidłowa ocena rzeczywistej treści tych umów nie może obecnie zamykać organowi rentowemu drogi do weryfikacji spornych umów z punktu widzenia podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

W konsekwencji nie zachodziły również zarzucane apelacją naruszenia prawa materialnego.

Za bezzasadny należało uznać zarzut naruszenia art. 627 kc, bowiem sporne umowy, których przedmiotem było wytworzenie określonej ilości ozdobnych pudełek zapalczanych

o różnych rodzajach i kształtach, stanowiły umowy starannego działania, których przedmiotem było wykonywanie powtarzalnych i prostych czynności. W konsekwencji zastosowanie znalazł art. 734 kc przez przyjęcie, że zainteresowanych łączyły ze Spółką umowy o świadczenie usług, do których mają zastosowanie przepisy dotyczące zlecenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego ponad wszelką wątpliwość za ustalony należy uznać pogląd Sądu Najwyższego, iż: Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który stwierdza podleganie ubezpieczeniu społecznemu, może - bez względu na nazwę umowy i jej postanowienia wskazujące na charakter stosunku prawnego, którym strony zamierzały się poddać - ustalić rzeczywisty jego charakter i istniejący tytuł ubezpieczenia. Ustalenie, że między stronami umowy o dzieło zachodzą stosunki polegające na wykonywaniu za wynagrodzeniem usług odpowiadających umowom nazwanym, zdefiniowanym w art. 734 i 758 kc lub właściwych umowom, do których - stosownie do art. 750 kc - stosuje się przepisy o zleceniu, nakazuje wydanie decyzji na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 z zastosowaniem art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 13 pkt 2 u.s.u.s. (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2016 r. sygn. akt

III UK 53/15, LEX nr 1984624). Nie może być zatem mowy o naruszeniu w tej mierze art. 83, art. 38 ust. 1, 2, 4 i 11, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. a i c, art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 1 kc, czy też powołanych w apelacji przepisów Konstytucji RP, a także art. 66 ust. 1 i art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach z opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

Należy również podkreślić, że choć zgodnie z protokołem kontroli (str. 14 poz. 45) organ rentowy wskazał, że zainteresowana U. S. z tytułu zawarcia spornych umów winna podlegać wyłącznie ubezpieczeniu zdrowotnemu, to jednak Sąd I instancji okoliczność tę zweryfikował uzyskując od organu rentowego (powtórnie) informację, że owa zainteresowana, jak wynika z Komputerowego Systemu Informatycznego nie została w spornym okresie zgłoszona z innego tytułu do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych (pismo organu rentowego z 27 sierpnia 2018 r. k.143 a.s.). Z tych przyczyn za prawidłowe należało uznać ustalenie w zaskarżonej decyzji, że (urodzona (...)) U. S. w dniu 28 września 2015 r. i okresach od 1 do 30 października 2015 r., od 2 do 30 listopada 2015 r. i od 1 do 14 grudnia 2015 r. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu jako osoba wykonująca pracę na podstawie umów o świadczenie usług dla (...) sp. j. w C. oraz ustalenie dla wymienionej podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe i ubezpieczenie zdrowotne za wrzesień, październik, listopad i grudzień 2015 r.

Z tych przyczyn apelacja, jako bezzasadna, została oddalona w punkcie 1 sentencji po myśli art. 385 kpc.

Odstępując (pkt 2) od obciążania Spółki zwrotem kosztów zastępstwa procesowego po myśli art. 102 kpc, Sąd Apelacyjny, podobnie jak Sąd I instancji miał na uwadze, że w trakcie kontroli przeprowadzonej w grudniu 2013 r. organ rentowy nie zakwestionował tożsamyh ze spornymi umów dzieło, których przedmiotem było również wykonanie określonej ilości konkretnego modelu opakowań zapalczanych, co mogło wywołać błędne przekonanie o prawidłowości rzeczywistej treści owych umów z punktu widzenia obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom społecznym.

/-/ SSA W.Bzibziak /-/ SSA W.Nowakowski /-/ SSA A.Kolonko

Sędzia Przewodniczący Sędzia